

wtz
wutezetka

*Magazyn redagowany przez uczestników
Warsztatu Terapii Zajęciowej
Ośrodka Matka Boża Różańcowa w Pszczynie*

Nr 20

WRZESIEŃ – PAŹDZIERNIK 2011



**Zawody Sportowe
Pszczyna - Suszec 2011**



15 lecie Ośrodka



Uroczystości odpustowe



IX Międzyośrodkowe Zawody Sportowe Dla Osób Niepełnosprawnych Pszczyna - Suszec 2011

Przygotowania do zawodów

Wielomiesięczne przygotowania sprawiły, że zawody w tym roku udały się.

Nad całością przygotowań czuwała p. Asia, która już teraz obmyśla plan na kolejne – 10. już zawody.



Kompletowanie sprzętu, próby układu artystycznego, jak i ćwiczenie poszczególnych konkurencji to czynności, w które zaangażowana była większość osób.

A w każdej pracowni trwały prace nad upominkami dla zawodników.

Przed każdym dniem zawodów grupa pracowników, nie zważając na zmęczenie i późną porę, przygotowywała sprzęt na hali, by kolejnego dnia wszystko było gotowe do rozgrywek.



Pani Asia – główny sędzia zawodów i pan Piotrek – prowadzący, jeszcze przed samymi rozgrywkami omawiali ważne kwestie.



Nad przebiegiem zawodów nadzór mieli: p. Asia i p. Szymon – mieli także rozstrzygać kwestie sporne, które na szczęście się nie pojawiły. Nie mogło też zabraknąć opieki medycznej – w końcu zawody sportowe niosą za sobą ryzyko kontuzji.



Międzyośrodkowe Zawody Sportowe dla Osób Niepełnosprawnych to wielkie przedsięwzięcie, na którego sukces pracuje wiele osób.

Wszyscy możemy być z siebie dumni.

I dzień eliminacji



Eliminacje miały miejsce 13. września, we wtorek, na hali sportowej w Pszczynie. Wśród konkurencji sportowych przeprowadzonych tego dnia znalazły się:

Biceps Gołoty, Rzutki, Wykop butem, Strzał z procy, Małpi gaj, Dmuchany kubek, Pasikonik, Ruchomy cel, Skoki szczęścia oraz wyścigi: Wyścigi ze smokiem, Hokej, Wyścig zimowy, Ręce pełne roboty, Żywy tor przeszkód oraz Klamerki.

W składzie drużyny biorącej udział w zawodach tego dnia byli: Agnieszka Śłosarczyk, Agnieszka Przymyk, Adrianna Krynicz, Andrzej Czylok, Andrzej Pach, Anna Hernas, Jakub Zabrzęski, Janusz Fura, Maciej Nawrocki, Marcin Czyrnek, Przemysław Gawlik.

Drużyna zajęła wysokie drugie miejsce.

Tekst przygotował Łukasz Pasek

II dzień eliminacji

Kolejne eliminacje odbyły się 15.09.2011r. w hali sportowej przy Zespole Szkół Specjalnych.

Konkurencje, w których braliśmy udział tego dnia to: biceps Gołoty, rzutki, wykop butem, strzał z procy, małpi gaj, rzut do celu, ruchomy cel, jaka to melodia, pasikonik, dmuchany kubek, skoki szczęścia, czuły dotyk, pseudo bilard.

W składzie naszej drużyny byli: Michał Adamus, Daria Zoń, Mariusz Kłuskiewicz, Józef Kurtok, Marzena Gąsczyk, Anna Bloch, Krzysztof Koczuba, Bogdan Kotas, Jacek Pochopień, Paweł Sajdok, Piotr Żbik i Krzysztof Bloch.

Do finału przeszła nasza drużyna, czyli ŚDS Pszczyna oraz ŚDS Bielsko Biała i ŚDS Ruda Śląska.

Atmosfera na zawodach była bardzo dobra.

Tekst przygotował Krzysztof Bloch

III dzień eliminacji

21 września 2011r. drużyna WTZ w Pszczynie w składzie: Adrian Kasza, Agnieszka Szczygieł, Anna Hoinkis, Arek Mazurczyk, Bernadka Kolon, Czesław Kościelny, Asia Szczypiórkowska, Łukasz Pasek, Magda Klimek, Ola Herok, Mirek Machulec, Roman Ziegler, Sylwia Żupa, Daniel Walecki pod opieką p. Zbyszka i p. Szymona brała udział w eliminacjach sportowych w Pszczynie.

Wszyscy nasi zawodnicy dzielnie zmagali się w różnych konkurencjach m.in. w bicepsie Gołoty, wykop butem, rzut do tarczy, małpi gaj, dmuchany kubek, pseudo bilard.

Nasi trenerzy dopingowali nas i pilnowali, byśmy jak najlepiej wypadli na zawodach. Nasz wysiłek się opłacił, bo zdobyliśmy III miejsce i dostaliśmy się do finału.

Tekst przygotowała Magda Klimek



FINAŁ

29.09.2011

Dnia 29 września, w czwartek, pojechaliśmy na finał Międzyośrodkowych Zawodów Sportowych Osób Niepełnosprawnych do Suszca.



Najpierw odbyła się prezentacja drużyn biorących udział w wielkim finale. Następnie grupa teatralno-muzyczna „ENTUZJAŚCI”, czyli Magda Klimek, Ola Herok, Marzena Gąszczyk, Agnieszka Śłosarczyk, Łukasz Nowak, Łukasz Pasek, Andrzej Czylok, Jacek Pochopień, Zbyszek Kulasek, Adzia Krynicz, Mariusz Kaganiec, pod opieką p. Uli i p. Basi, zaprezentowali układ choreograficzny do piosenki pt. „Świt” Justyny Steczkowskiej. Grupę wspomagali także p. Piotr Fydrych i p. Asia Czernik.

Po występie trzy osoby z grupy tanecznej: Agnieszka, Łukasz i Andrzej musieli szybko przebrać się w stroje sportowe, aby dołączyć do drużyny reprezentującej Warsztaty w zawodach. W jej składzie byli jeszcze: Adrian, Arek, Maciek, Janusz, Piotr, Kuba, Marcin i Mirek.

Opiekunami tej drużyny byli p. Szymon i p. Zbyszek.

Drużyny, które walczyły w finale to: ŚDS Wola, WTZ Czerwionka - Leszczyny, ŚDS Ruda Śląska, WTZ Drogomyśl, ŚDS Knurów, Świetlica Terapeutyczna z Pszczyny oraz gościnnie Świetlica Socjoterapeutyczna przy OMBR.

Następnym punktem finału były wyścigi:

- Wyścig z miotłą polegał na tym, że każdy zawodnik pchał miotłą balon, a na głowie miał woreczek z grochem.
- W dominie należało ułożyć prawidłowo wszystkie kostki według oczek.
- Podaj cegłę – drużyna w składzie siedmioosobowym musiała ułożyć jak najszybciej wieżę z klocków.
- Szalone rydwany – brało udział sześć osób, w tym dwie, które jadą na kocu i cztery, które ciągną koc na zmianę.



- Wyścig z kozłowaniem – w tym wyścigu zawodnik kozłował piłkę między pachólkami.
 - Koszykucki - w tej konkurencji brała udział cała drużyna oraz trener podający piłkę do zawodnika, który musiał ją złapać i kucnąć, a następnie wstać i podać do trenera.
 - Slalom polegał na szybkim przebiegnięciu na czworaka między zawodnikami.
 - Wagoniki – sześciuosobowa konkurencja, w której jedna osoba to pociąg, a reszta to wagoniki.
 - Przeplatanka – polegała na tym, aby przepleść namalowane na sklejce obrazki z drzewem; obrazek trzymany był przez trenera. Podczas godzinnej przerwy, każdy uczestnik otrzymał drożdżówkę i grochówkę, przygotowaną przez p. Reginę i jej podopiecznych. Posiłek był wydawany przez wolontariuszki z I LO im. Bolesława Chrobrego.
- Na zawodach obecna była także telewizja z Wodzisławia. Każdy, kto chciał, mógł udzielić im wywiadu. Przed końcem przerwy nasi najmłodszy uczestnicy ze Świetlicy OMBR

pod opieką p. Ani Bąk, wykonali taniec do utworu Rain over me Pitbulla.



Po przerwie odbyła się rewia mody. W tej zabawie brał udział Marcin, który przebrany był za Charliego Chaplina. Następną zabawą był taniec z krzeselkami (bardzo popularny na weselu), w którym wzięła udział Agnieszka. Niestety po niedługim czasie szybko odpadła. Kolejną zabawą były żarłoki, które polegały na tym, że trzeba było z zawiązanymi oczami nakarmić jak najszybciej kolegę. W tej zabawie wzięło udział po dwóch zawodników z każdej drużyny. W naszej drużynie byli to Mirek, który jadł i Łukasz, który karmił. Następną zabawą były balony kalesony. Zabawa ta polega na tym, że jedna osoba z drużyny ubierała nieco za duży strój, a reszta wypychała pod ten strój nadmuchane baloniki. Do tej zabawy wybraliśmy Adriana. Kolejną zabawą był połów rybek, do której trener wytypował Maćka. W ciągu dwóch minut musiał on złowić jak najwięcej styropianowych rybek.



W następnej zabawie, którą była żywa rzeźba, czyli dowolny układ przestrzenny zbudowany ze swoich zawodników. Nasza drużyna zaprezentowała auto z kierowcą i pasażerem, a wszystko w stylu retro.

Kolejną zabawą była „Tańcowała łyżka z nitką”, która polega na tym, że jedna osoba z drużyny jest krawcem mającym za zadanie zszyć resztę drużyny, a na końcu musi przyszyć samego siebie.

Do kolejnej zabawy, jaką są narciarze były potrzebne drewniane narty podbite filcem. W tej konkurencji należało jak najszybciej przesuwając się na nartach do słupka, a następnie obejść go i wrócić. W tej zabawie wziął udział p. Szymon, Agnieszka, Andrzej i Marcin.



Ostatnią zabawą, która wzbudzała najwięcej emocji było przeciąganie liny, w której brała udział cała drużyna.

Gdy emocje po zmaganiach sportowych już opadły, nastąpiła ceremonia dekoracji wszystkich drużyn począwszy od ostatnich aż do zwycięzców.

Zwyciężyła drużyna z ŚDS Pszczyna. Wszystkim uczestnikom medale i pamiątkowe statuetki wręczali Wicestarosta Pszczyński p. Henryk Kowalczyk oraz p. Piotr Kowalski – dyrektor OMBR w Pszczynie.

Sędzią głównym zawodów była p. Joanna Czernik, a pomagał jej p. Szymon Szczepańczyk. Zawody prowadził p. Piotr Fydrych. Za obiektywem skryła się p. Katarzyna Krawczyk z pracowni manualnej, która robiła na zawodach piękne zdjęcia.

Tekst przygotował Andrzej Czyłok

Część artystyczna zawodów



Na rozpoczęcie uroczystości zaprezentowaliśmy układ taneczny do piosenki Justyny Steczkowskiej „Świt”.

Tańczyliśmy w parach: Magda Klimek i Piotr Fydrych; Marzena Gąszczyk i Andrzej Czyłok; Ola Herok i Łukasz Nowak; Joanna Czernik i Łukasz Pasek; Agnieszka Śłosarczyk i Jacek Pochopień; Ula Stalmach i Zbyszek Kulasek.

Na początku cała grupa taneczna była przykryta niebieskim płótnem, co symbolizowało niebo. Adrianna Krynicz i Mariusz Kaganiec nieśli słońce na tle nieba. Bardzo nam pomagały p. Basia i p. Bernadka.

Taniec był bardzo udany i wszystkim się podobał.

Tekst przygotowała Magdalena Klimek

MEDALE

Prezentujemy całą listę medalistów z Warsztatów, wraz z konkurencjami, w których brali udział:



Agnieszka Śłosarczyk (*Dmuchany kubek*)

Andrzej Cz. (*Dmuchany kubek*)

Andrzej Pach (*Dmuchany kubek*)

Maciej Nawrocki (*Wykop butem, Dmuchany kubek*)

Marcin Czyrnek (*Dmuchany kubek*)

Paweł Kucharski (*Dmuchany kubek*)

Ania Hoinkis (*Jaka to melodia*)

Asia Szczypiórkowska (*Jaka to melodia*)

Magda Klimek (*Jaka to melodia*)

Piotr Kurtok (*Rzut do celu, Jaka to melodia*)

Agnieszka Śłosarczyk (*Biceps Gołoty*)

Andrzej Cz. (*Ruchomy cel*)

Ania Hernas (*Ruchomy cel*)

Janusz Fura (*Rzutki*)

Mariusz Kaganiec (*Ruchomy cel*)

Maciek Nawrocki (*Ruchomy cel*)

Przemek Gawlik (*Ruchomy cel*)

Adrian Kasza (*Wyścig pokoju, Tor przeszkód, Dmuchany kubek*)

Arek Mazurczyk (*Tor przeszkód, Dmuchany kubek*)

Asia Szczypiórkowska (*Dmuchany kubek*)

Bernadka Kolon (*Skoki szczęścia*)

Łukasz Pasek (*Biceps Gołoty, Tor przeszkód, Dmuchany kubek*)

Magda Klimek (*Biceps Gołoty, Skoki szczęścia*)

Mirek Machulec (*Tor przeszkód, Dmuchany kubek, Skoki szczęścia*)

Sylwia Żupa (*Skoki szczęścia*)

Piotr Kurtok (*Dmuchany kubek, Skoki szczęścia*)



Agnieszka Śłosarczyk (*Pasikonik*)

Janusz Fura (*Małpi gaj*)

Maciej Nawrocki (*Biceps Gołoty*)

Marcin Czyrnek (*Pasikonik*)

Przemek Gawlik (*Pasikonik*)

Arek Mazurczyk (*Biceps Gołoty*)



Srebrny medal

Złoty medal

Brązowy medal

Wywiad z panem Piotrem Fydrychem



Magda: Czy lubi pan taniec?

p. Piotr: Tak, bardzo. Daje on możliwość odreagowania stresu, trochę szaleństwa wnosi w nasze życie.

Magda: Co pan myśli o krokach w tańcu, który przygotowaliśmy na finał w Suszcu?

p. Piotr: Pierwszy raz się z takim tańcem spotkałem. Jest to coś nowego dla mnie, osobiście bardzo mi się podoba, ale nie jest do końca taki prosty.

Magda: Jak często pan śpiewa?

p. Piotr: Głównie w samochodzie, gdy wracam do domu (jeśli wracam sam, oczywiście). No i przed koncertami w Ośrodku.

Magda: Czy śpiewanie sprawia panu przyjemność?

p. Piotr: Tak. Gdyby mi nie sprawiało, nie śpiewałbym.

Magda: Jaki rodzaj muzyki pana interesuje?

p. Piotr: Prawie każdy. Lubię słuchać wszystkiego – przeważnie radio, a tam spotykamy się z każdym rodzajem muzyki.

Magda: Od kiedy prowadzi pan zawody w Suszcu?

p. Piotr: Od dwóch lat. Kiedyś zastępowałem pana Jarka w 2005 roku na drugim dniu eliminacji. Było to coś nowego dla mnie.

Magda: Co pan myśli o organizacji zawodów w Suszcu?

p. Piotr: Wspaniała sprawa! Dająca wiele radości, satysfakcji oraz dająca możliwość

poznania wielu wspaniałych ludzi. A przede wszystkim sprawdzenia swoich możliwości!

Magda: Jak przygotował się pan na finał w Suszcu?

p. Piotr: Przez cały czas – przygotowanie sprzętu i zawodników. Poprawianie tego, co do końca nie wyszło!

Magda: Czy lubi pan przychodzić do nas do Ośrodka?

p. Piotr: Tak. Tak naprawdę praca jest moim drugim domem. Jest to moja pierwsza praca i dlatego też tak jestem do niej przywiązany. Daje mi ona wiele satysfakcji i pokazuje, że wcale nie jest tak źle.

Magda: Czy lubi pan organizować imprezy?

p. Piotr: Tak naprawdę to organizowałem jedną, razem z panią Bernadką z okazji spotkania naszego rocznika. Na pewno trzeba wnieść w to sporo pracy i zaangażowania... ale lubię to robić.

Jeśli chodzi o imprezy ośrodkowe, to prowadzenie ich jest bardzo przyjemne i daje wiele satysfakcji. Prowadzenie zabaw jest jednak dużo łatwiejsze niż prowadzenie zawodów w Suszcu.

Magda: Jak przygotowuje się pan do dziesięciolecia zawodów w Suszcu?

p. Piotr: Szczerze, to na razie myślę o podsumowaniu zawodów tegorocznych. A dziesięciolecie... gdzieś już powoli się o tym myśli. Na pewno będziemy chcieli coś zmienić – na przykład niektóre konkurencje.

Magda: Jak ocenia pan nasz udział w akcji Nakrętka dla Radusia?

p. Piotr: Bardzo dobrze. Zwłaszcza, że miałem okazję poznać osobiście Radka i jego rodziców. Ich radość była taka wielka. Mam nadzieję, że niedługo poznamy go wszyscy.

Magda: Jak znalazł pan Radka?

p. Piotr: Dzięki mojej żonie Asi. Znaleźliśmy ich dzięki akcji w przedszkolu w Żorach. Później umówiłem się na wizytę w ich domu i po tej wizycie nie było już wątpliwości.

Wywiad ze Zbyszkiem Kulaskiem

W obecnym numerze gazetki zamieszczamy wywiad z naszym kolegą oraz redaktorem naczelnym naszej gazetki Zbyszkiem Kulaskiem. Wywiad przeprowadziła Dagmara Dyrda za pomocą komunikatora gadu-gadu.



Dagmara: Witam Cię Zbyszku.

Zbyszek: Witam Ciebie reporterko Dagmarko.

Dagmara: Co u Ciebie słychać?

Zbyszek: A wiesz, jakoś leci, pracuję na boży chlebek.

Dagmara: Czy z ciężkim sercem opuściłeś nasz Ośrodek?

Zbyszek: No wiesz, byłem z Wami 9 lat i dwa dni, to jakąś swoją część siebie tam zostawiłem.

Dagmara: W jakiej pracowni najlepiej się czuleś?

Zbyszek: We wszystkich pracowniach, w jakich byłem na przechowaniu, czułem się bardzo dobrze. A najlepiej to u p. Beatki, ponieważ było czuć domowe ognisko... szczególnie wspominam kawę cappuccino o godz. 11.00.

Dagmara: A czy lepienie z gliny dawało Ci więcej satysfakcji niż jedzenie herbatników?

Zbyszek: Lepienie w glinie wciągnęło mnie zupełnie, bardziej niż jedzenie herbatników. Fajnie było później zobaczyć, co zrobiło się własnymi rękami.

Dagmara: Jak odbierasz koleżanki i kolegów z pracowni i z ośrodka?

Zbyszek: Są bardzo sympatyczni, pogodnie nastawieni do życia, uśmiechnięci od ucha do ucha.

Dagmara: Czy cieszyłeś się jak twój pomysł o założeniu gazetki zaczął się realizować?

Zbyszek: Z jednej strony się trochę zdziwiłem, a później ucieszyłem, że takie coś powstało. Będąc redaktorem naczelnym starałem się pogodzić pracę z gazetką.



Dagmara: A jaki numer gazetki Cię najbardziej ucieszył?

Zbyszek: Ten, który zajął 40. miejsce w ogólnopolskim konkursie gazetek i mam cichą nadzieję, że uda się gazetkę wprowadzić do pierwszej dziesiątki.

Dagmara: Czego życzysz Twojemu zastępcy w nowej roli redaktora naczelnego naszej gazetki?

Zbyszek: Nowemu redaktorowi naczelnemu życzę odwagi i wiary w siebie.

Dagmara: A masz swojego faworyta?

Zbyszek: Nie ważne kto będzie, ważne, żeby dał swoje serce do gazetki i nie zrażał się krytyką. A tak na poważnie

moim faworytem jest Andrzej lub Krzysztof Oleś.

Dagmara: Co powiesz o naszych drogich opiekunach, z którymi miałeś większy lub mniejszy kontakt w ośrodku?

Zbyszek: Miałem bardzo dobry kontakt ze wszystkimi opiekunami z dołu i góry, a nawet z kadrą kierowniczą.

Dagmara: Jak będziesz wspominał występy artystyczne oraz zawody sportowe?

Zbyszek: Bardzo dobrze, ponieważ każdy z nas ostro walczył o puchar i medal.

Dagmara: Zbyszkule, czego życzyłbyś sobie i nam wszystkim na koniec naszego wywiadu.

Zbyszek: Sobie życzę przede wszystkim zdrowia, Wam odwagi i dużo sukcesów. To może jeszcze na koniec małe pozdrowienia.

Pozdrawiam wszystkich bez wyjątku: podopiecznych oraz kadrę i dyrekcję.

(Przyp. red. Zbyszek pracuje obecnie w zakładach „Elwo” na stanowisku ochrony.)

Pożegnanie Zbyszka

31 lipca 2011 był ostatnim dniem pobytu Zbyszka na zajęciach.

Będzie go nam brakować, ale cieszymy się, że znalazł pracę, w której będzie się mógł wykazać swoimi zdolnościami.

Był z nami przez 9 lat i 2 dni. W tym czasie dał się poznać jako dobry kolega, na którego zawsze można było liczyć. Zawsze uśmiechnięty, pełen pomysłów, uczestniczył w wielu zajęciach warsztatowych.

W czerwcu 2009 roku powstała gazetka WTZ wutezетка. Zbyszek został jej głównym redaktorem.

Gazetka do dziś cieszy się dużą popularnością wśród uczestników warsztatów i nie tylko.

Teraz na stronach naszej gazetki pragniemy mu podziękować za to, że był zawsze skromny, życzliwy, miły dla wszystkich koleżanek i kolegów.

Kochany Zbyszku, trzymamy kciuki, żeby ci się udało. Nie zapominaj o nas!

Tekst napisała Dagmara

15 lat minęło...

jak jeden dzień



Dnia 11 października tj. we wtorek obchodziliśmy w naszym ośrodku odpust oraz jubileusz piętnastolecia WTZ.



Najpierw odbyła się uroczysta Msza Św. W kościele pod wezwaniem Św. Jadwigi Śląskiej, na którą byli zaproszeni władarze naszego miasta, kierownicy zaprzyjaźnionych ośrodków, szkół oraz rodzice. Mszę prowadził m.in. założyciel i pierwszy dyrektor naszego ośrodka ks. Zdzisław Tomziński.



Następnym punktem było wspólne oglądanie pokazu zdjęć z kroniki warsztatowej. Niejednej osobie łąza zakręciła się w oku.

Po pokazie goście udali się do pracowni arteterapii na poczęstunek, a podopieczni wraz z instruktorami zjedli w sali gimnastycznej. Podano również kawę i ciasto, a na dokładkę był jeszcze kawałek urodzinowego tortu.

Po skończonym posiłku, był jeszcze nie tylko czas na sprzątanie ze stołów, ale również na rozmowy o tym, jak to było te parę lat wcześniej – TU – wówczas jeszcze Warsztatach Terapii Zajęciowej w Pszczynie.

Tekst napisał Andrzej Czyłok

ZAPROSZENIE

W dniu 29.10.2011r. zapraszamy rodziców na uroczystości związane z piętnastolecie WTZ.

Rozpoczęcie o godz. 10.00. Podopieczni zaprezentują występy taneczne oraz będzie poczęstunek, równie będzie można zobaczyć zajęcia w pracowniach, jak i porozmawiać z instruktorami.

Zakończenie przewidywane jest na godz.14.00.

Opracowała Magdalena Klimek

Zakończenie roku warsztatowego

Każdego roku spotykamy się na Woli na Mszy Św. z okazji zakończenia roku. Tak było i w tym roku.



Po zakończeniu Mszy Św. pan Dyrektor podziękował wszystkim za wspólnie spędzony rok, a po błogosławieństwie wyszliśmy na dwór, aby zrobić grupowe zdjęcie.

Po zrobieniu zdjęć, wsiedliśmy do autobusów i pojechaliśmy na boisko, na którym miał się rozegrać mecz. Po przybyciu na miejsce wszyscy zostali podzieleni na tych, którzy będą grać w meczu i tych, którzy będą tej grupie kibicować.

Zaczął się mecz, w którym brały udział dwie

drużyny: opiekunów i podopiecznych. Mecz zakończył się remisem 6:6. Odbyły się także rzuty karne.



Po meczu zawodnicy poszli się przebrać i wraz z kibicami udali się na łódki. Osoby, które wcześniej pływały, poszły zjeść kiełbasę, a reszta podopiecznych do nich dołączyła.

Gdy posiłek się skończył, odbyło się rozdanie nagród. Rozdawał je Dyrektor naszych Warsztatów i pan Jarek – jego zastępca z Woli. Po rozdaniu nagród, pożegnaliśmy się i wróciliśmy do domu.

Tekst przygotowała Magda Klimek

Mecz Podopieczni - Terapeuci

Na zakończenie roku warsztatowego pojechaliśmy do Woli na mecz - podopieczni kontra terapeuci. Nasza drużyna składała się z podopiecznych z WZT, ŚDS Pszczyny i z Woli oraz Świetlicy. Tak samo mieszany skład mieli terapeuci.

W bramce naszej drużyny stał Łukasz Nowak, a po przeciwnej stronie pan Janek Mazur.

W tym emocjonującym meczu padł wynik remisowy.

Po meczu można było napić się kawy i posilić ciastem i herbatnikami.

Następnym punktem imprezy była przejażdżka strażackim pontonem motorowym.

Nieco później mogliśmy zjeść po dwa kawałki grillowanej kiełbaski i posłuchać ulubionej muzyki z głośników.

Tego dnia pogoda nam dopisała, choć dzień wcześniej nic na to nie wskazywało.

Teks napisał Andrzej

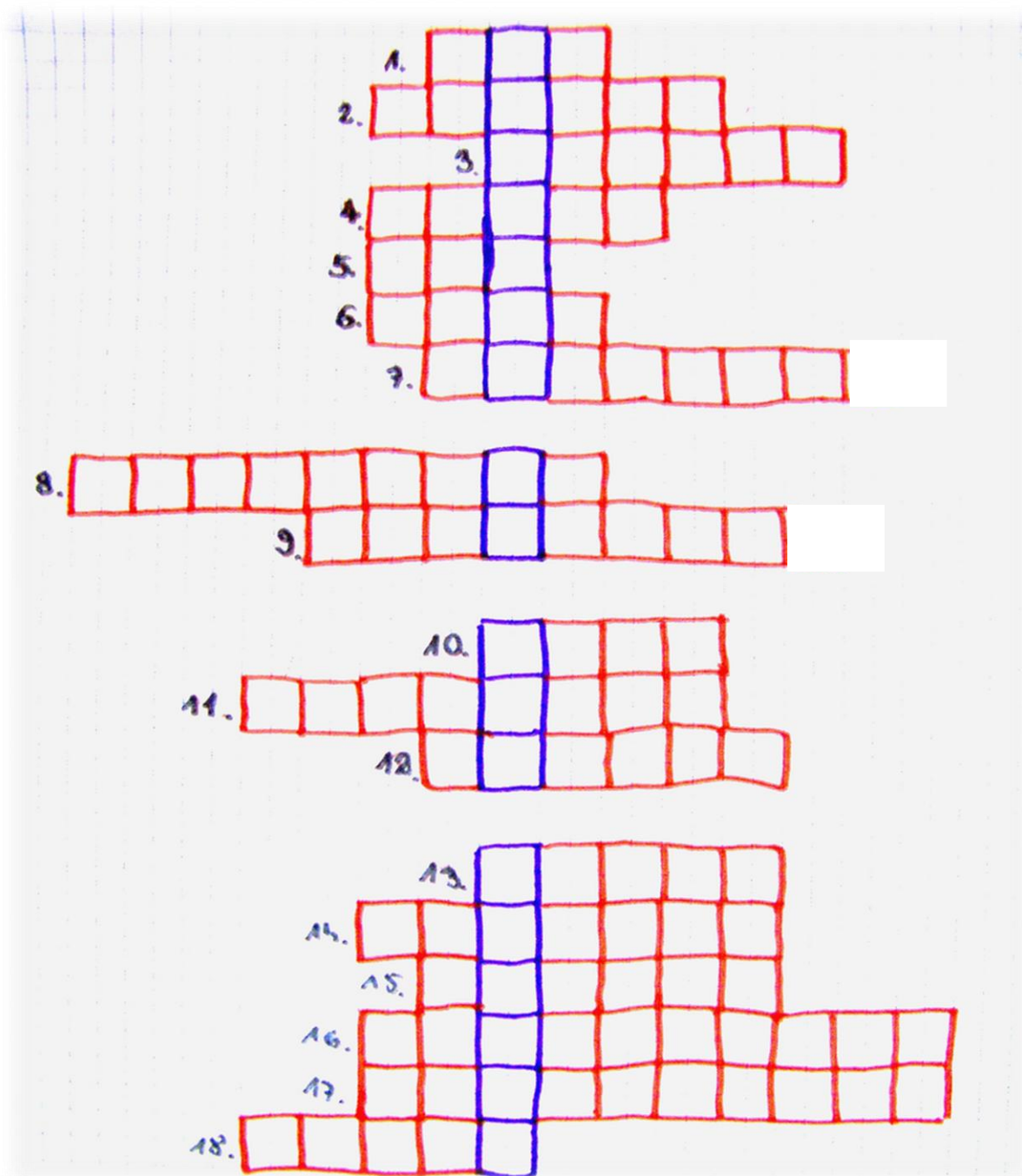
Urodziny:

SIERPIEŃ	Przemysław Gawlik	06.08
	Agnieszka Szczygieł	13.08
	Danuta Wołkowycka	20.08
WRZESIEŃ	Krzysztof Oleś	11.09
	Magdalena Klimek	19.09
PAŹDZIERNIK	Agnieszka Ślosarczyk	03.10
	Monika Chotyńska	23.10



Najlepsze życzenia,
aby każdy rok przynosił wszystko to,
Co w życiu najpiękniejsze:
radość, szczęście i miłość.

Krzyżówka



1. Czasami lecą z oczu
2. Bieg między kolegami
3. Poruszanie się w takt muzyki
4. Sala, w której uczą się dzieci
5. Ciągnie wóz
6. Rozgrywają go piłkarze
7. Zakładają narty
8. Jakże są rydwany?
9. Zabawa w balony.....
10. Jaka może być rewia?

11. Jadą za lokomotywą
12. Jemy go w tłusty czwartek
13. Imię osoby prowadzącej zawody
14. Zabawa w najszybszego w jedzeniu
15. Popularna gra w układanie kostek z kropeczkami
16. Gra, w której zawodnik kuca
17. Uderzenie ręką w piłkę
18. Podaje ją zawodnik - zawodnikowi